

Usuwanie drzew, a gatunki chronione z nimi związane

Julia Kończak

Coraz częściej drzewa miejskie są traktowane jako element infrastruktury. Wraz z pozostałą zielenią nazywa się je „zieloną infrastrukturą”. Takie podejście jest słuszne, bo sprawia, że zaczyna się dostrzegać różnorakie funkcje jakie pełnią drzewa w naszym otoczeniu. I podobnie jak w przypadku pozostałej infrastruktury, zarządcy danego terenu odpowiadają za stan drzew, które na nim rosną.

Zarządzanie bezpieczeństwem w otoczeniu drzew polega m.in. na ocenie ich stanu i zidentyfikowaniu drzew o osłabionej stabilności. Cechy takie jak rozkład drewna w pniu, ubytki, pęknięcia czy grubsze suche gałęzie mogą wpływać na zwiększone ryzyko upadku drzewa lub jego części. Jednocześnie to właśnie drzewa o takich cechach, zwane drzewami weterańskimi, są najcenniejsze przyrodniczo. Coś, co z perspektywy inspekcji drzew stanowi cechę diagnostyczną, z perspektywy ochrony gatunkowej stanowi tzw. mikrosiedlisko.

Czym jest siedlisko? Najprościej rzecz ujmując to miejsce życia danego organizmu. Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o ochronie przyrody¹ siedlisko roślin, siedlisko zwierząt lub siedlisko grzybów to „obszar występowania roślin, zwierząt lub grzybów w ciągu całego życia lub dowolnym stadium ich rozwoju”. Niniejsza ustawa wraz z trzema rozporządzeniami² regulują kwestie ochrony gatunkowej. Przepisy określają m. in. zakazy obowiązujące w stosunku do gatunków grzybów, roślin i zwierząt objętych ochroną. Poza dość oczywistymi zakazami, jak zakaz umyślnego zabijania, niszczenia, pozyskiwania czy usuwania gniazd, **niezwykle istotnym zakazem jest zakaz niszczenia siedlisk, ponieważ bez ochrony miejsca, gdzie dany gatunek występuje, ochrona gatunkowa nie miałaby sensu. Dla gatunków chronionych związanych z drzewami to właśnie drzewo stanowi siedlisko i bez niego nie będą w stanie funkcjonować.** Dlatego należy dołożyć wszelkich starań, żeby zachować możliwie wiele drzew w różnych fazach rozwoju, w tym drzew weterańskich i sędziwych.

¹ Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody

² Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej grzybów; Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin; Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 16 grudnia 2016 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt

Tracąc drzewa, w szczególności drzewa weterańskie, tracimy wszystkie organizmy, które na nim (i w nim) żyły, oraz żyłyby w przyszłości. A mając na względzie, że drzewa to rośliny długowieczne, taka strata dla przyrody jest niepowetowana. Na jednym drzewie weterańskim – „dużym siedlisku” może występować wiele różnych „małych siedlisk”, stąd nazwa mikrosiedlisko do określenia poszczególnych fragmentów drzewa spełniających różne wymagania siedliskowe dla licznej grupy organizmów. Oczywiście drzewa „nie-weterany” także mogą stanowić siedlisko dla gatunków chronionych (o czym w dalszej części tekstu).

Jakie konkretnie gatunki mają swoje mikrosiedliska na drzewach? Zaczynając od najbardziej zewnętrznej warstwy, czyli od kory, możemy na niej spotkać mchy i wątrobowce (które są roślinami) oraz porosty (które są grzybami, a ściślej: grzybami zlichenizowanymi. W dużym uproszczeniu porost to symbioza grzyba z glonem). Porosty potrzebują dużo światła i czystego powietrza, więc o chronione gatunki porostów znacznie trudniej w miastach niż na terenach otwartych. Szczególnie często zasiedlają pnie drzew tworzących aleje przydrożne. Do chronionych porostów najczęściej występujących w alejach należą: odnożyca jesionowa *Ramalina fraxinea*, odnożyca kępkowa *Ramalina fastigiata*, odnożyca mączysta *Ramalina farinacea* i wabnica kielichowata *Pleurosticta acetabulum*. Poza grzybami zlichenizowanymi na drzewach występują także grzyby wielkoowocnikowe, w tym te wchodzące z drzewami w symbiozę (grzyby mikoryzowe) oraz te, które powodują rozkład drewna żywych drzew. Stwierdzenie podczas inspekcji owocników tych drugich jest ważną cechą diagnostyczną i może (ale nie zawsze musi!) świadczyć o osłabionej stabilności drzewa. Nie należy zbyt pochopnie wskazywać takich drzew do usunięcia, wszelkie wątpliwości powinno się rozstrzygać po pogłębionej diagnostyce.

Drzewa potrafią funkcjonować z grzybami rozkładającymi drewno wiele lat, a ich rola nie jest jednoznacznie negatywna. To właśnie grzyby odpowiadają za tworzenie się różnych mikrosiedlisk: dzięcioły kują dziuple w drewnie objętym rozkładem, próchnowisko wewnątrz pnia jest domem dla larw owadów, a ubytek w miejscu po utraconym konarze to idealne miejsce dla kawki *Corvus monedula* czy wiewiórki pospolitej *Sciurus vulgaris*. Poza tym część gatunków grzybów, która odżywia

się drewnem, także jest objęta ochroną gatunkową. Są to np. ozorek dębowy *Fistulina hepatica*, żagwica listkowata *Grifola frondosa* i lakownica żółtawa *Ganoderma lucidum*.

Jednym z chronionych owadów, który jest ściśle związany z siedliskiem jakim jest próchnowisko wewnątrz pnia, jest chrząszcz pachnica dębowy *Osmoderma eremita*. Pachnica spędza w tym mikrosiedlisku większość swojego życia. Larwy tego owada odżywiają się drewnem rozłożonym przez grzyby i żerują wewnątrz pnia przez kilka lat. Kokon poczwarki, zwany kokolitem, także składa się w dużej mierze z murszu drzewnego. Postacie dorosłe przebywają zazwyczaj w dziuplach i ich bezpośrednim otoczeniu. Jest to chrząszcz na tyle rzadki, że w Unii Europejskiej na mocy Dyrektywy Siedliskowej³ został uznany za gatunek ważny dla Wspólnoty, którego ochrona wymaga wyznaczania specjalnych obszarów ochrony, a do tego wskazano go jako gatunek priorytetowy. Oznacza to, że występowanie na danym terenie drzew zasiedlonych przez pachnicę może stanowić podstawę do wyznaczenia w tym miejscu obszaru Natura 2000. Żeby chronić pachnicę, trzeba chronić jej siedlisko, czyli drzewa weterańskie. Tym samym pachnica stanowi gatunek parasolowy, bo chroniąc pachnicę chronimy „przy okazji” także inne gatunki związane z próchnowiskiem i - szerzej, drzewami weterańskimi.

³ Dyrektywa Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory



Pachnica dębowa. Fot: Julia Kończak

Wspomniane wyżej dzięcioły to jedyne ptaki, które są dziuplakami pierwotnymi, czyli same potrafią wykuć dziuplę (korzystając z „pomocy” grzybów). W krajowej faunie występuje dziesięć gatunków dzięciołów (z czego dziuple kuje dziewięć), natomiast grupa tzw. dziuplaków wtórnych wykorzystujących istniejące dziuple jest znacznie liczniejsza. Należą do niej m.in. dudek *Upupa epops*, gągoł *Bucephala clangula*, kowalik *Sitta europaea*, szpak *Sturnus vulgaris*, część sikor i większość sów. Natomiast wiele gatunków ptaków nie odbywa lęgów w dziuplach, lecz buduje gniazda w koronach drzew wykorzystując gałęzie jako stelaż. Wśród nich są takie gatunki jak gawron *Corvus frugilegus*, sroka *Pica pica*, sierpówka *Streptopelia decaocto* i wrona *Corvus corone*. Ptasie gniazda można spotkać nawet na dość młodych drzewach, a wybór konkretnego drzewa zależy m.in. od dostępności siedlisk i preferencji gatunkowych. **Stwierdzenie na drzewie gniazda (czy to w dziupli, czy bezpośrednio na gałęziach) jest jednoznaczne z tym, że stanowi ono siedlisko danego gatunku ptaka, niezależnie od pory roku, czyli także poza okresem, gdy ptaki przystępują do lęgów.** W tym miejscu należy podkreślić, że choć większość ptaków odbywa lęgi w okresie wiosenno-letnim, to część gatunków, np. puszczyk *Strix aluco* i sroka, rozpoczyna okres

lęgowy wcześniej (czyli zimą). Ponadto warto zapamiętać, że w Polsce wszystkie ptaki są objęte ochroną gatunkową, z wyjątkiem gatunków łownych (choć w stosunku do nich również obowiązują zakazy na mocy Ustawy Prawo łowieckie⁴).



Sierpówka. Fot.: Julia Kończak

Dziuple, różnego rodzaju ubytki i pęknięcia w pniu i konarach są wykorzystywane nie tylko przez ptaki, ale także ssaki. Życie wiewiórki pospolitej jest dość ściśle związane z drzewami: zakłada gniazda w dziuplach lub buduje kuliste gniazdo z liści i gałęzi pomiędzy gałęziami, na ziemię schodzi niechętnie, woli przemieszczać się w koronach drzew. Wiewiórki zasiedlają drzewa przez cały rok, podobnie jak nietoperze. Te interesujące zwierzęta, które jako jedyne ssaki są zdolne do aktywnego lotu, wykorzystują drzewa weterańskie m.in. jako kryjówki dzienne, miejsce zakładania kolonii rozrodczych i zimowiska (gdzie hibernują w okresie zimowym). Jest to o tyle istotna informacja, że **w przypadku konieczności usunięcia drzewa w okresie od listopada do połowy marca należy dołożyć**

⁴ Ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie

wszelkich starań, żeby sprawdzić czy nie zimują w nim jakieś ssaki. W Polsce stwierdzono jak dotąd dwadzieścia osiem gatunków nietoperzy ⁵ , z czego ponad połowa jest związana z drzewami, np. mopek zachodni *Barbastella barbastellus*, borowiec wielki *Nyctalus noctula* i karlik malutki *Pipistrellus pipistrellus*.

Powyższe zestawienie gatunków chronionych związanych z drzewami to zaledwie przyczynek do tematu. Ale już samo to wystarczy, żeby zobaczyć jak ważna jest siedliskowa rola drzew, szczególnie tych starszych, które już swoje przeżyły i mają do zaoferowania liczne mikrosiedliska.

Jednak co zrobić w sytuacji, gdy stabilność drzewa zasiedlonego przez gatunek chroniony jest na tyle osłabiona, że zagraża ludziom i mieniu? Zgodnie z przepisami należy się zwrócić do właściwej dla województwa regionalnej dyrekcji ochrony środowiska o uzyskanie zezwolenia na odstąpienie od zakazów w stosunku do gatunków zwierząt, roślin lub grzybów objętych ochroną gatunkową (w skrócie: o uzyskanie derogacji). W zależności od sytuacji może być konieczne uzyskanie odstąpienia na więcej niż jeden zakaz, np. na usuwanie gniazd oraz niszczenie siedlisk (którym w tym przypadku jest drzewo). Przy czym samo złożenie wniosku do RDOŚ nie oznacza z automatu uzyskanie zezwolenia. Muszą zostać spełnione przesłanki wynikające z ustawy o ochronie przyrody, aby uzyskać derogację. **W przypadku, jeśli drzewo faktycznie ma cechy diagnostyczne świadczące o mocno osłabionej stabilności, a żadne zabiegi nie zminimalizują ryzyka upadku drzewa, zawsze warto rozważyć usunięcie drzewa nie przy samej ziemi, lecz z pozostawieniem wysokiego pniaka, nawet kilkumetrowego.** Takie rozwiązanie nie wszędzie jest możliwe, jednak wciąż jest ono stosowane zbyt rzadko. Żadne sztuczne zastępcze siedliska, takie jak budki lęgowe czy schrony dla nietoperzy, nie zastąpią naturalnych siedlisk, z ich ekosystemem i siecią powiązań.

Podsumowując: **chroniąc drzewa, chronimy tak ważną dla nas różnorodność biologiczną.**

⁵ Ta liczba wciąż rośnie, ponieważ coraz więcej gatunków z południa Europy migruje coraz dalej na północ.